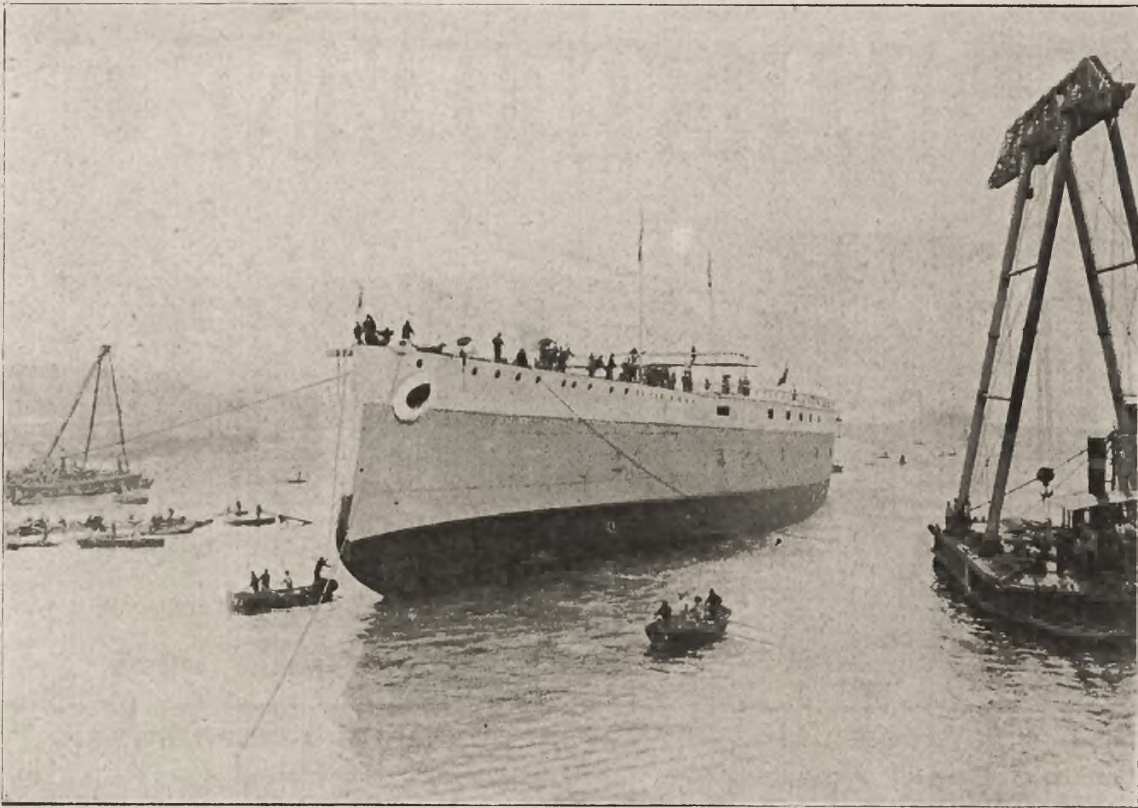


## Straszny wypadek.

(Do ilustracji tytułowej).

Najmodniejszy dziś i coraz bardziej rozpowszechniający się środek komunikacyjny, samochód, był



Największy austro-węgierski statek wojenny: Pancernik „Radetzky“ po spuszczeniu go na morze.

już niejednokrotnie przyczyną strasznych wypadków. Nic w tem zresztą dziwnego, gdy się zważy, w jak szalonym tempie pędzą samochody po drogach pełnych zakrętów i niebezpiecznych urwisk.

Właśnie niedawno była okolica Moskwy widownią okropnego wypadku, spowodowanego zbyt szybkim tempem jazdy samochodu. Wypadek zaszedł tuż przed rozpoczęciem wyścigu 100-wiorstowego.

Wedle opisu moskiewskich dzienników, przebieg tragicznego wypadku był następujący. Na samym starcie, w odległości 100 wiorst od Moskwy, przepływa rzeczka Szosza, przez którą przerzucony jest drewniany most. Przed rozpoczęciem wyścigów, gdy wszyscy uczestnicy zawodów zebrani byli na starcie, przejechał obok na samochodzie milioner Wiet-

szczęśliwym ofiarom wypadku zebrani na miejscu startu sportsmeni, zarówno Wietczynin jak i palacz życie utracili. Zwłoki ich, wydobyte z rzeki, złożono na jednym z samochodów i odwieziono do Moskwy.

Wietczynin był człowiekiem młodym, ożenionym z księżniczką Golicynówną.

Rycina nasza przedstawia tragiczną chwilę, gdy samochód Wietczynina przełamawszy baryerę mostu, spada do rzeki.

## Największy austriacko-węgierski statek wojenny.

W uzupełnieniu swej siły zbrojnej, Austro-Węgry zaczynają zwracać baczniejszą niż dotąd uwagę na marynarkę. Zbudowano niedawno temu pancernik „Arcyksiążę Franciszek Ferdynand“, bardzo zbliżony do tak modnych obecnie na całym świecie „Dreadnought’ów“, obecnie zaś przed kilku dniami spuszczone na wodę w Tryeście jeszcze cokolwiek silniejszy pancernik bojowy, nazwany „Radetzky“.

Nowa ta jednostka bojowa marynarki austriacko-węgierskiej ma długości 137 metrów, szerokości zaś 24 metry, zanurza się na 8 metrów, a jego pancierz stalowy waży 3.070.000 kilogramów. Dwie czterocylindrowe maszyny nadają nowemu pancernikowi szybkość 20 $\frac{1}{2}$  węzłów na godzinę, uzbrojenie zaś jego składa się z 4 dział o kalibrze 30·5 cm, 8 dział 24-centymetrowych, 20 dział 10-centymetrowych itd. Cztery dynamomaszyny wytwarzają na

nim potrzebną energię elektryczną dla obsługi dział największego kalibru, wind i oświetlenia. Pojemność „Radetzky’ego“ równa się 14.457 ton, a załoga jego składa z 816 ludzi, co odpowiada mniej więcej dwóm batalionom na stopie pokojowej.

„Radetzky“ zbudowany został przez tryesteńskie „Stabilimento tecnico“, a jego matką chrzestną była księżna Zofia Hohenberg, małżonka arcyksięcia Franciszka Ferdynanda. Jedną z naszych rycin przedstawia chwilę, gdy para arcyksiążęca udaje



Zacięta walka o mandat: Aleksander hr. Skarbek.

się w towarzystwie komendanta marynarki, admirała hr. Montecuccoli’ego do warsztatów „Stabilimento tecnico“, druga zaś sam pancernik, gdy zsunął się szczęśliwie z rusztowań na fale morskie.

## Najwyższy dom na świecie.

Na załączonej rycinie oglądamy najwyższy z amerykańskich „drapaczy obłoków“ — *skycrapers* — budowli, które powstają, jak grzyby po deszczu w Stanach Zjednoczonych, a szczególnie w Nowym Jorku. To najnowsze dzieło budownictwa amerykańskiego mierzy, nie mniej nie więcej, jak 213 metrów wysokości. Zdawałoby się, że to powinno wystarczyć. Tymczasem Amerykanie, skłonni do ekstrawagancji i lubiący pobijać swoje własne rekordy, zamierzają wznieść w najbliższym czasie w Nowym Jorku budynek wysoki na 304 metry.

„Drapacz obłoków“, przedstawiony na naszej ry-



Zacięta walka o mandat: Dr. Adam Doboszyński

czynin z palaczem. Obok startu szosa skręca gwałtownie w kierunku mostu. Zanim Wietczynin mógł zahamować maszynę, wjechała ona z błyskawiczną szybkością na most i uderzyła z całą siłą o drewnianą baryerę. Oczywiście rzecz, że baryera nie wytrzymała uderzenia i samochód spadł z wysokości dwóch sążni w rzekę, niknąc pod wodą.

Wszystko to trwało zaledwie parę sekund. Mimo natychmiastowej pomocy, z jaką pośpieszyli nie-



Największy austriacko-węgierski statek wojenny: Arcyksiążę Franciszek Ferdynand z żoną swą, ks. Zofią Hohenberg, z admirałem, hr. Montecuccoli, w drodze do warsztatów okrętowych.